

Sygn. akt III Ca 1215/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Pawlik

Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera (spr.)

SR (del.) Maryla Majewska - Lewandowska

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2017 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. B.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w R.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 26 kwietnia 2016 r., sygn. akt I C 891/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;**

3. **zasądza od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Maryla Majewska – Lewandowska SSO Tomasz Pawlik SSO Lucyna Morys - Magiera

Sygn. akt III Ca 1215/16

UZASADNIENIE

Powód W. B. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w R. kwoty 3.500 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 26.500 zł tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu oraz zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie podał, że 15 października 2012r. wychodząc z budynku przy ul. (...) w R., w wyniku oderwania się fragmentu betonowego podestu znajdującego się przed budynkiem, poślizgnął się i upadł. Wskutek upadku powód doznał pęknięcia stawu skokowego w wyniku czego doznał cierpień fizycznych w postaci bólu oraz cierpień

psychicznych. Po upływie trzech miesięcy powód nie odzyskał pełnej sprawności nogi, a pęknięta kość się nie zrosła. Dalej podał, że w przyszłości konieczne będzie przeprowadzenie zabiegu operacyjnego rekonstrukcji kostki, który w połączeniu z rehabilitacją może doprowadzić do odzyskania sprawności uszkodzonego stawu. Podał także, że wskutek upadku doznał urazu karku, który doprowadził do naruszenia nerwów i pogorszenia wzroku. Uderzenie w następstwie upadku spowodowało zaostrzenie schorzenia odcinka szyjnego kręgosłupa, na które powód uskarża się od 1998 roku następstwem czego są pojawiające się u powoda okresowo odcięcie dopływu krwi do gałki ocznej co powoduje zmniejszenie kąta widzenia.

Powód podał, że obecnie ma trudności w poruszaniu się, podpira się kulami, jego samodzielność życiowa uległa znacznemu pogorszeniu. W chwili wypadku doznał ogromnego cierpienia i odczuwa ból podczas rehabilitacji. Z powodu ograniczenia sprawności ruchowej oraz pogorszenia wzroku trudno jest mu poradzić sobie z codziennymi sprawami. Ponadto jest osobą niepełnosprawną, ma orzeczoną znaczny stopień niepełnosprawności powodu schorzenia odcinka lędźwiowego kręgosłupa. Jest osobą samotną zatem nie może liczyć na niczyją pomoc.

Jako podstawę prawną roszczenia wskazał art. 434 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.

Pozwana Wspólnota Mieszkaniowa (...) przy ul. (...) w R. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości, zawiadomienie w trybie art. 84 k.p.c. o toczącym się procesie i wezwanie do wzięcia w nim udziału (...) Spółki Akcyjnej w L. oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według nom przepisanych lub spisu kosztów jaki zostanie złożony na rozprawie.

Pozwana podniosła, że powód nie wykazał jakichkolwiek przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanej, za wyjątkiem wskazania okoliczności faktycznych. W szczególności powód nie wykazał winy pozwanej, podkreślając, że jej odpowiedzialność nie opiera się na zasadzie ryzyka. Zaprzeczyła także, aby przed wypadkiem były zgłaszane uszkodzenia podestu. Pozwana podkreśliła, że obowiązku utrzymania w należytym stanie technicznym nieruchomości nie można utożsamiać z obowiązkiem codziennego sprawdzania jej stanu technicznego wskazując przy tym, że zarządca corocznie dokonuje przeglądów technicznych i nie stwierdzono konieczności naprawy podestu. Pozwana nadto zarzuciła, że powód nie wykazał aby pozwana była powiadamiana o konieczności naprawienia podestu. W dalszej części podniosła, że niezachowanie przez powoda elementarnej ostrożności nie może być przyczyną domagania się zadośćuczynienia od pozwanej, tym bardziej, że stan techniczny podestu był znany powodowi. Również w przypadku nagłego urwania podestu podniosła, że nie sposób przypisać winy pozwanej, która nie dysponowała stosownymi środkami do jego naprawy ani też wiedzą, że podest może się oberwać.

Pozwana potwierdziła, że po wypadku podest został naprawiony w trybie awaryjnym jako skutek nieprzewidzianej awarii podestu. Pozwana z ostrożności zarzuciła, że roszczenie powoda jest wygórowane oraz podniosła, że dolegliwości związane ze schorzeniem kręgosłupa na które powód cierpi od 1998 roku są poza zakresem odpowiedzialności pozwanej. Ponadto wskazała, że powód nie wykazał, że konieczność rekonstrukcji kostki jest następstwem skręcenia z 15 października 2012 roku. Pozwana zarzuciła również brak związku przyczynowego między wypadkiem a zgłaszanym przez powoda pogorszeniem wzroku.

(...) Spółka Akcyjna w L. przystąpił do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej i wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powołana rzecz interwenienta ubocznego kosztów' postępowania, według norm przepisanych. Podkreślił, że odpowiedzialność pozwanej jest oparta na zasadzie winy a nie ryzyka. Interwenient uboczny zaprzeczył aby szkoda powstała na skutek zawnionego działania lub zaniechania pozwanej. Ponadto zarzucił, że pozwana zawarła umowę u., zarządzanie nieruchomością z Miejskim Przedsiębiorstwem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w R.. Powołując się na brzmienie art. 185 ust. 1 pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami podał, że to na zarządcy nieruchomości ciążył obowiązek zapewnienia bezpiecznego użytkowania nieruchomości. W ocenie interwenienta ubocznego mając na uwadze brzmienie art. 429 k.c. pozwana skutecznie zwolniła się odpowiedzialności. Ponadto interwenient zakwestionował roszczenie powoda co do wysokości.

W piśmie z 10 marca 2016r. powód zmienił żądanie pozwu i w miejsce kwoty 26.500 zł domagał się kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Na rozprawie 12 kwietnia 2016 roku pełnomocnik powoda cofnął pozew w zakresie kwoty 3.500 zł dochodzonej tytułem odszkodowania ze zrzeczeniem się roszczenia.

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2016r. zasądził od pozwanej od pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ulicy (...) w R. na rzecz powoda W. B. kwotę 7.000 zł z ustawowymi odsetkami od 13 sierpnia 2013r. do 31 grudnia 2015r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r. oraz umorzył postępowanie odnośnie do kwoty 3.500 zł a nadto oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.402 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej kwotę 780,90 zł tytułem kosztów sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa i nakazał pobrać od powoda z zasądzonych w punkcie 1 świadczenia na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej kwotę 1.249,28 zł tytułem kosztów sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa, a w pozostałej części kosztami sądowymi nieuiszczonymi przez powoda obciążył Skarb Państwa. Sąd oddalił także wniosek interwenienta ubocznego o zasądzenie od powoda kosztów postępowania.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że 15 października 2012r. powód W. B. wychodząc z budynku położonego w R. przy ul. (...), w którym zamieszkuje, poślizgnął się na oderwanym fragmencie podestu prowadzącego do drzwi wyjściowych budynku i upadł. W dacie zdarzenia podest był betonowy, w wielu miejscach popękany, a niektóre z jego części były oderwane i tylko luźno ułożone w miejscach ubytków'. Na środku podestu znajdowała się kratka. Podest przylegał do ścian zewnętrznych budynku i drzwi wejściowych łącząc się z metalowym progami tych drzwi.

Nie było bezpośrednich świadków wyżej opisanego zdarzenia. Jednak chwilę po upadku, na telefoniczną prośbę powoda, przysłała sąsiadka W. M.. Powód nie potrafił sam się podnieść. W. M. pomogła mu wstać i zaprowadziła go do jego mieszkania, które znajduje się na drugim piętrze budynku.

Podest, na którym upadł powód należy do budynku, którego właściciele poszczególnych lokali tworzą Wspólnotę Mieszkaniową (...) przy ul. (...) w R.. Pozwana zawarła umowę na zarządzanie nieruchomością z Miejskim Przedsiębiorstwem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w R..

Z protokołu z okresowej kontroli stanu sprawności technicznej i wartości użytkowej budynku przy ul. (...) w R. - przeglądu 5-letniego w 2008r. wynika, że spocznik prowadzący do budynku wymaga wykonania i uzupełnienia wylewek. Z protokołu rocznego z 26 września 2012r. z przeglądu stanu technicznego elementów budynku narażonych na szkodliwe wpływy atmosferyczne i niszczące działanie czynników występujących podczas użytkowania obiektu nie wynika, czy przedmiotem przeglądu były również podesty znajdujące się przy drzwiach wejściowych do budynku. W zestawieniu zgłoszeń dla nieruchomości za okres od 1 stycznia 2010r. do 31 sierpnia 2012r. brak informacji o zgłaszaniu złego stanu podestów prowadzących do budynku. Podczas zebrań pozwanej w latach 2011-2012 nie była poruszana kwestia konieczności remontu podestu, na którym upadł powód.

Powód zgłosił zdarzenie zarządcy pozwanej w tym samym dniu, w którym doznał urazu. Na miejsce upadku powoda pojechał pracownik zarządcy, a w tym samym tygodniu przedstawiciel zarządcy S. O.. Dwa miesiące po upadku powoda została wykonana naprawa podestu poprzez zastąpienie go nowym elementem. Podest nie był naprawiany od przeglądu 5-letniego budynku wykonanego w 2008r.

Na skutek upadku powód doznał skręcenia stawu skokowego lewego. Został przewieziony karetką pogotowia ratunkowego do Izby Przyjęć Szpitala Miejskiego w (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R., gdzie po wykonaniu badania rtg unieruchomiono skręcony staw skokowy w szynie gipsowej. Z uwagi na brak wskazań do hospitalizacji powód został wypisany do domu z poleceniem kontroli w poradni ortopedycznej. 2 listopada 2012r. usunięto szynę gipsową, stwierdzono dobrą ruchomość i stabilność stawu skokowego. Podczas wizyty w (...) spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością w R. powód zgłaszał ból i obrzęk uszkodzonego stawu skokowego. Lekarz zalecił chodzenie bez kul. Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim od 15 października 2012r. do 16 listopada 2012r. Z powodu obrzęku i dolegliwości bólowych skrzykniętego stawu skokowego powód ponownie zgłosił się w Izby Przyjęć Szpitala Miejskiego w (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. 7 grudnia 2012r. W trakcie badania, po wykonaniu rtg. stwierdzono stan po skręceniu lewego stawu skokowego, bez świeżych zmian urazowych, dyskretny obrzęk w okolicy lewej bocznej. Zastosowano opaskę elastyczną. Zalecono kontrolę w poradni ortopedycznej, elewację i odciążenie kończyny i stosowanie reparil gel. W styczniu 2013r. powód zgłosił się do Poradni Okulistycznej Szpitala Miejskiego w R. z powodu zauważenie przez niego ubytków w polu widzenia w zależności od ruchu głowy. Po przeprowadzonych badaniach nie stwierdzono przyczyn okulistycznych i neurologicznych mogących mieć wpływ na zmiany obwodowe w polu widzenia. Przed wypadkiem powód przebywał w okresie od 20 listopada 2000r. do 23 grudnia 2000r. w Wojewódzkim Szpitalu (...) w P. z rozpoznaniem: uwypuklenie jądra miazdżystego (...), uwypuklenie jądra miazdżystego (...), leczony operacyjnie. Następnie powód był hospitalizowany na Oddziale Schorzeń i Urazów Kręgosłupa w P. z rozpoznaniem niestabilność (...), wypuklina dysku (...), leczony operacyjnie. W latach 1999 - 2001 powód miał wykonane rtg stawu skokowego lewego.

Powód bezpośrednio po skręceniu stawu skokowego odczuwał z tego powodu silny ból.

Na dolegliwości bólowe związane z wyżej opisanym urazem skarży się do dnia dzisiejszego. Powód nie był poddawany zabiegom rehabilitacyjnym w zakresie uszkodzonego stawu skokowego. Przez pierwsze tygodnie po wypadku opiekowała się powodem jego konkubina B. F.. Powód w dacie wypadku pracował w firmie (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Z powodu urazu, którego doznał 15 października 2012r. jak wyżej wskazano przebywał na zwolnieniu lekarskim od 15 października 2012r. do 16 listopada 2012r. i w późniejszych okresach.

Pismem z 23 listopada 2012r. powód zgłosił w formie pisemnej zarządcy pozwanego szkodę.

Pismem z 11 stycznia 2011r. interwenient uboczny, u którego pozwana jest ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej odmówił wypłaty odszkodowania. W związku z tym powód zwrócił się do pozwanej o wypłatę odszkodowania w kwocie 30.000 zł w terminie 14 dni. Pozwana powołując się na stanowisko swojego ubezpieczyciela odmówiła wypłaty odszkodowania.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy uznał, że do odpowiedzialność pozwanej za skutki zdarzenia znajduje potwierdzenie w treści art. 434 k.c. zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną przez zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części odpowiedzialny jest samoistny posiadacz budowli, chyba że zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części nie wynikało ani z braku utrzymania budowli w należytym stanie, ani z wady w budowie. Uwzględniając szerokie rozumienie terminu budowli, Sąd uznał, że podest prowadzący do drzwi wejściowych do budynku, przylegający bezpośrednio do jego ścian zewnętrznych, na którym osadzony jest metalowy próg drzwi zewnętrznych lub który bezpośrednio łączy się z takim progiem stanowi część budowli.

Sąd wskazał, że podmiotem odpowiadającym na podstawie art. 434 k.c. jest posiadacz samoistny budowli. Jeżeli budowla jest częścią nieruchomości wspólnej na podstawie art. 3 ust. 2 ustawy z 24 czerwca 1994r. o własności lokali za zobowiązania dotyczące nieruchomości wspólnej ponosi odpowiedzialność wspólnota mieszkaniowa (bez ograniczeń) oraz właściciele lokali (w częściach odpowiadających ich udziałom). Sąd stwierdził, że z odpowiedzialności tej nie zwalnia powierzenie administracji budynku osobie fizycznej lub prawnej, gdyż na skutek tej czynności właściciele nie wyzbywają się przymiotu samoistnego posiadacza.

Sąd zwrócił uwagę, że przy odpowiedzialności za zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części ustawodawca odstąpił od zasady winy przyjmując koncepcję odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, a zatem posiadacz budynku nie może się uchylić od odpowiedzialności za szkodę przez wykazanie, że żadnej winy nie ponosi, lecz tylko przez wykazanie, iż wypadek nie nastąpił na skutek braku utrzymania budynku w należytym stanie ani na skutek wady w jego budowie. Sąd wskazał, że przesłankami odpowiedzialności na podstawie art. 434 k.c. są: szkoda, zawalenie się

budowli lub oderwanie się jej części, związek przyczynowy pomiędzy tymi dwoma zdarzeniami oraz fakt posiadania samoistnego budowli.

Sąd stwierdził, że pozwana nie wykazała zaistnienia jednej z możliwych przyczyn egzoneracyjnych tj. po pierwsze, że wypadek nie nastąpił wskutek braku utrzymania budowli w należytym stanie, po drugie, że wypadek nie nastąpił na skutek wady w budowie. Sąd wskazał bowiem, że zły stan podestów (spoczników) był stwierdzony protokołem kontroli 2008 roku, a po wypadku powoda w ciągu dwóch miesięcy, bez oczekiwania na roczne zebranie wspólnoty, dokonano wymiany podestu.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Sąd wskazał, że powyższa norma nie odwołuje się do żadnych obiektywnych i wyłącznych mierników. Sąd uznał, że podstawowe kryterium ustalające wysokość zadośćuczynienia w oparciu o określony procentowo uszczerbek na zdrowiu, nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż na wysokość zadośćuczynienia musi wpływać - oprócz poniesionego uszczerbku na zdrowiu - czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego. utrata lub ograniczenie możliwości dokonywania określonych czynności życia codziennego.

Mając na względzie powyższe kryteria Sąd stwierdził, że powód na skutek zdarzenia z 15 października 2012r. doznał skręcenia stawu skokowego lewa, co wiązało się z jego unieruchomieniem w szynie gipsowej przez okres około dwóch miesięcy. Doznanemu urazowi towarzyszyły dolegliwości bólowe, początkowo silniejsze, z czasem słabnące. Unieruchomienie stawu skokowego w szynie gipsowej wiązało się z niemożnością lub znacznym utrudnieniem w wykonywaniu codziennych czynności. Powód był zmuszony do korzystania z pomocy osób trzecich. Nie mógł też świadczyć pracy w spółce, która go w tamtym czasie zatrudniała. Sąd ustalając wysokość świadczenia należnego powodowi wziął pod uwagę również stan zdrowia powoda w chwili wypadku.

W oparciu o powyższe, Sąd uznał, że wszystkie wymienione okoliczności zasądzono od pozwanej na rzecz powoda, na podstawie art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 434 k.c. kwotę 7.000 zł, uznając ją za adekwatną do całokształtu krzywdy powoda spowodowanej opisanym wyżej urazem. Równocześnie Sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia, że zadośćuczynienie powinno wynosić 30.000 zł, podkreślając kompensacyjny charakter tego świadczenia jak również to, że nie może prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego. Sąd nadto wskazał, że z opinii biegłego z zakresu ortopedii wynika, że rokowania na przyszłość w związku z uszkodzeniem stawu skokowego są dobre, nie należy spodziewać się pogorszenia zdrowia i dalszych komplikacji.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądzając je zgodnie z żądaniem pozwu od daty doręczenia pozwanej odpisu pozwu w niniejszej sprawie.

Sąd na podstawie art. 355 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 203 § 1 i 4 k.p.c. postępowanie umorzy I odnośnie do kwoty 3.500 zł żądanej tytułem odszkodowania.

O kosztach procesu Sąd orzekł stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów uznając, że powód wygrał sprawę w 21%.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 780,90 zł (tj. 21% nieuiszczonych kosztów sądowych), natomiast na podstawie art. 113 ust. 2 w/w ustawy nakazano pobrać z zasądzonych w punkcie 1 świadczenia kwotę 1.249,28 zł tytułem części kosztów sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sąd mając na uwadze charakter postępowań o zadośćuczynienie odstąpił od obciążania na powoda kosztami sądowymi ponad ostatnio wymienioną kwotę. Sąd mając na uwadze treść art. 107 k.p.c. oddalił wniosek interwenienta ubocznego o zasądzenie od powoda kosztów postępowania, gdyż uznał, że czynności procesowe i stanowisko w

sprawie interwenienta ubocznego były zbieżne ze stanowiskiem pozwanej i nie przyczyniły się w znaczący sposób do rozpoznania sprawy.

Apelację do tego orzeczenia wniósł powód zaskarżając wyrok w zakresie dotyczącym wysokości przyznanej kwoty zadośćuczynienia i wniósł o zmianę pkt 1 wyroku w ten sposób, że w punkcie 1 od pozwanej na rzecz powoda zostanie zasądzona - w miejsce kwoty 7.000 zł - kwoty 30.000 zł oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, a także odpowiednią zmianę orzeczenia o kosztach zawartego w punktach 4,5 i 7 wyroku sądu I instancji.

Zarzucił naruszenie art. 231 i 233 k.p.c. poprzez przyjęcie za udowodnione, że uszczerbek na zdrowiu powoda jest skutkiem nie tylko urazu z 15 października 2012r. ale też wynika ze zdarzenia wcześniejszego, mimo iż nie wynika to z materiału dowodowego bezpośrednio ani też w sposób uprawniony z innych faktów takiego wniosku wyciągnąć się nie da, oraz przez uznanie, że w odniesieniu do trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda to wcześniejsze zdarzenie było jego jedyną przyczyną oraz art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez uznanie, że na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia, że na uszczerbek na zdrowiu powoda nie wpłynęły inne zdarzenia niż upadek z 15 października 2012r.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację interwenient uboczny wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenia powoda przyjmując za podstawę prawną swego rozstrzygnięcia przywołane przepisy prawne, a następnie ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w większości mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logicznych i wzajemnie spójny, natomiast informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, przez co są w pełni wiarygodne.

Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Przewidziane art. 233 k.p.c., ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2012r. III AUa 620/12). Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Z tych względów za niewystarczające należy uznać przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Jeżeli zatem Sąd, ze zgromadzonego materiału dowodowego, wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, co ma miejsce w niniejszej sprawie, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 8 lutego 2012r. (I ACa 1404/11), z dnia 14 marca 2012r. (I ACa 160/12), z dnia 29 lutego 2012r. (I ACa 99/12); a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2012r. (VI ACa 31/12).

Nie można również pominąć, iż same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., I UK 347/11).

Powód tymczasem w apelacji nie wskazuje uchybienia przez Sąd I instancji regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów.

Ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy na podstawie zgromadzonych w sprawie materiałów dowodowych spełniają określone powyżej wymogi swobodnej oceny dowodowej. Powód w apelacji kwestionował ustalenia zakresu uszczerbku na zdrowiu. W ocenie powoda Sąd I instancji bezpodstawnie przyjął, że zakres uszczerbku na zdrowiu został spowodowany nie tylko urazem powstałym wskutek zdarzenia z dnia 15 października 2012r., ale również, iż wynikał on ze zdarzeń wcześniejszych.

Z tak postawionym zarzutem nie sposób się zgodzić, Wskazać bowiem należy, że wnioski, te jako uprawnione, Sąd Rejonowy przyjął na podstawie dowodu z opinii biegłego ortopedy sporządzonej przez biegłego sądowego R. H., który w sporządzonej opinii jednoznacznie stwierdził, że trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 %, przy uwzględnieniu następstw współistniejącej choroby samoistnej – utrwalonych zaburzeń neurologicznych lewej kończyny dolnej w przebiegu dyskopatii odcinka lędźwiowo-krzyżowego kręgosłupa. (k. 148 -149).

Z tych też względów nieuzasadnionym było stwierdzenie, że poczynione ustalenia nie mają podstawy w zgromadzonym materiale dowodowym, a zatem nie było podstaw do wnioskowania przez Sąd o tym fakcie na podstawie art. 231 k.p.c. Z tych też względów podniesione zarzuty prawa procesowego, tj. art. 231 i 233 k.p.c., należało uznać za chybione.

Odnosząc się z kolei do art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c. wskazać należy, że to powód wystąpił z roszczeniem.

W tym miejscu, należy wskazać, że zgodnie z art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Przytoczona powyżej regulacja prawna, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 1 marca 1996r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1996r. Nr 43, poz. 189) na mocy której skreślono § 2, nie obciąża sądu obowiązkiem dążenia do wykrycia prawdy obiektywnej (materialnej) bez względu na procesową aktywność stron. Pomimo, iż sąd, zgodnie z art. 232 § 2 k.p.c., ma prawo przeprowadzenia z urzędu dowodów niewskazanych przez stronę, jednak aktywność ta winna przybierać charakter uzupełniający i nie może wyręczać stron z realizacji ciężących na nich obowiązków procesowych do których należy przedstawianie dowodów oraz udowodnienie faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

Wskazany powyżej ciężar dowodu w znaczeniu formalnym uzupełnia ciężar dowodu w znaczeniu materialnym wyrażony w art. 6 k.c., który nakłada na stronę obowiązek udowodnienia faktów, z których wywodzi ona skutki prawne. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2007r., (II CSK 293/07), ciężar udowodnienia faktu należy rozumieć z jednej strony jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu.

Przenosząc powyżej wskazane obowiązki spoczywające na stronie powodowej do ustalonego stanu faktycznego, wskazać należy, że skoro w toku postępowania, co niewątpliwie wynika z opinii biegłego, ustalono, że wcześniej istniejąca choroba samoistna miały wpływ na zakres uszczerbku (w szczególności zintensyfikowanie negatywnych odczuć zdarzenia z dnia 15 października 2012r.) to powód, poprzez odpowiednią inicjatywę dowodową, winien zmierzać do wykazania, że wpływ tej choroby albo nie miał wpływu lub też miał zdecydowanie niższy wpływ na zakres negatywnych skutków przedmiotowego zdarzenia dla dyskomfortu fizycznego i psychicznego powoda. Powód tymczasem w tym zakresie zaniechał podjęcia dalszej inicjatywy dowodowej, kwestionując jedynie negatywne skutki wynikająca z prawidłowego zastosowania art. 6 k.c. przez Sąd Rejonowy.

Zaznaczenia wymaga, iż w niewadliwie ustalonym stanie faktycznym zasądzone na rzecz skarżącego powoda zadośćuczynienie jawi się jako odpowiednie. Sąd Odwoławczy ma możliwość korekty zasądzonych zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356). Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie, zatem brak było podstaw do ingerencji w zaskarżone orzeczenie.

Z tych względów apelacja podlegała oddaleniu po myśli art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., uznając stronę powodową za przegrywającą w całości, a to wobec oddalenia jej apelacji w całości, jak również stwierdzając brak podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c.

Koszty te, odnośnie strony pozwanej oraz interwenienta ubocznego, ustalono zgodnie z § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015r. (Dz.U. z 2015r. poz. 1804) w brzemieniu obowiązującym do dnia 27 października 2016r.

SR (del.) Maryla Majewska – Lewandowska SSO Tomasz Pawlik SSO Lucyna Morys - Magiera